



ZWIĄZEK ORGANIZATORÓW
SPORTU MASOWEGO

Warszawa, 4.05.2021

Sz. Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Panie Premierze,

z ogromnymi nadziejami czekaliśmy na konferencję dotyczącą harmonogramu odmrażania życia społecznego i gospodarczego w Polsce. Z przykrością stwierdzamy, że żaden z postulatów Związku Organizatorów Sportu Masowego, który skierowaliśmy na ręce prof. Piotra Glińskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów nie został przez Państwa uwzględniony.

Mija już niemal 15 miesięcy od momentu wprowadzenia zakazu działalności dla organizatorów sportu masowego. Alarmujące dane dotyczące postępującej otyłości Polaków, a także brak medycznych i naukowych dowodów potwierdzających tezę, że imprezy na świeżym powietrzu mogą istotnie przyczynić się do rozprzestrzeniania Covid-19, w świetle spadającej liczby zakażeń i postępu programu szczepień, czynią zasadnym apel o odmrożenie branży sportu powszechnego.

Liczne opracowania naukowe, które przekazujemy konsekwentnie od wielu miesięcy do Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w sposób niezbity dowodzą że imprezy sportowe na świeżym powietrzu przy zachowaniu reżimu sanitarnego są w pełni bezpieczne.

Po ponad roku od wybuchu pandemii nadszedł czas na podejmowanie racjonalnych decyzji, popartych wiedzą naukową, a nie decyzji arbitralnych, dyskryminujących szerokie grupy społeczne i zawodowe.

Sprawą dla nas kompletnie niezrozumiałą jest, jak w świetle wiedzy naukowej doszło do zrównania limitu osób uczestniczących w imprezach sportowych na świeżym powietrzu z liczbą uczestników np. wesel, gdzie ryzyko zakażenia koronawirusem jest co najmniej 10-krotnie wyższe (i tu, i tu limit ma wynosić 50 osób).

Nie rozumiemy dlaczego od połowy maja na trybunach stadionów będzie mogło zasiąść nawet kilkanaście tysięcy kibiców, a w kontekście imprez sportowych przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia i Rady Medycznej nie widzą możliwości zwiększenia limitu do 250 osób.

Wiemy, że dobre rozwiązania wypracowuje się w zaciszu gabinetów, a nie na ulicy. Dlatego od wielu miesięcy jako Związek Organizatorów Sportu Masowego apelujemy bezskutecznie o rzetelny dialog i odmrożenie naszej branży. W tym czasie przesłaliśmy do Państwa



ZWIĄZEK ORGANIZATORÓW
SPORTU MASOWEGO

dziesiątki propozycji i rozwiązań, w tym szczegółowy protokół sanitarny dla imprez masowych na świeżym powietrzu.

W całym sektorze związanym z organizacją imprez sportowych i rekreacyjnych pracuje kilkadziesiąt tysięcy osób. Nasza branża ma wpływ na kondycję wielu innych branż. Naszymi kontrahentami są odlewnie, szwalnie, agencje ochrony, branża HoReCa, firmy logistyczne i kurierskie, drukarnie i wiele innych podmiotów gospodarczych.

Imprezy sportowe to setki milionów przychodów podatkowych do budżetu państwa, a także ogromna dźwignia dla usług turystycznych i istotna część życia społecznego. To także istotny element układanki w zakresie profilaktyki zdrowia fizycznego i psychicznego Polaków. Temat dotyczy 1,5 miliona osób, które co roku uczestniczą w imprezach sportowych i rekreacyjnych w naszym kraju.

Polska już dziś jest jednym z najbardziej otyłych krajów na świecie, zbliżyliśmy się do najgorszych pod tym względem krajów: USA, Arabii Saudyjskiej i Turcji. Na otyłości tracimy prawie 4 procent PKB; wg. OECD otyłość odpowiada za 70 procent przypadków cukrzycy, 23 proc. chorób sercowo-naczyniowych i 9 proc. przypadków raka. Wstrzymywanie imprez sportowych i rekreacyjnych, promujących aktywność fizyczną, to prosta droga do pogłębienia tej już i tak tragicznej sytuacji zdrowotnej polskiego społeczeństwa.

Z informacji amerykańskiego Centrum Kontroli Chorób (CDC) wynika, że 89 procent osób przyjmowanych do szpitali z powodu zakażenia koronawirusem, ma przynajmniej jedną chorobę współistniejącą. Połowa cierpi na otyłość lub nadciśnienie, jedna trzecia ma cukrzycę albo choroby serca.

Choroby związane z otyłością pochłoną ponad 90 mln istnień ludzkich w ciągu najbliższych 30 lat - czytamy w raporcie OECD. W 36. najbardziej rozwiniętych krajach nadwagę ma połowa ludności, a prawie co czwarta osoba jest otyła. Polacy tyją w zastraszającym tempie. Straty będą poważne. Gdybyśmy byli otyli na poziomie średniej w OECD, to wydatki na leczenie spadłyby w Polsce o pół miliarda złotych rocznie. Wchodząc na poziom Japończyków, oszczędność mogłaby wynieść nawet 1,8 mld zł rocznie, czyli 111 zł na pracującego Polaka.

Apelujemy o:

1. Niezwłoczny powrót imprez sportowych dla amatorów na nowych zasadach

- **od 10 maja br.**- możliwość organizacji imprez w grupach do 250 osób z zachowaniem reżimu sanitarnego (zgodnie z protokołem przesłanym do Ministerstwa w dn. 19 stycznia z niezbędnymi zmianami);
- **od 1 czerwca br.**- zgodę na organizację imprez powyżej 250 osób jednocześnie, pod warunkiem zachowania w/w protokołu sanitarnego i przedstawienia przez uczestnika



ZWIĄZEK ORGANIZATORÓW
SPORTU MASOWEGO

negatywnego testu PCR z ostatnich 72 godzin lub uzyskania negatywnego wyniku testu antygenowego przeprowadzonego na miejscu (nie dotyczy osób zaszczepionych i osób ze statusem ozdrowieńca);

- **od 1 września br.**- możliwość organizacji imprez powyżej 250 osób jednocześnie z zachowaniem protokołu sanitarnego, ale bez konieczności przedstawiania testu przez uczestnika

2. Jednoznaczną i niepodlegającą dowolnym interpretacjom wykładnię zapisów Rozporządzenia w zakresie organizacji imprez, w szczególności w odniesieniu do dopuszczalnej liczby uczestników startujących w grupach po 250 osób jednocześnie co 15 minut.

3. Utworzenie Funduszu Wsparcia Sportu na wzór Funduszu Wsparcia Kultury

Prosimy o pilne wyznaczenie terminu spotkania w celu przedyskutowania naszych postulatów.

Z poważaniem,

Zarząd Związku Organizatorów Sportu Masowego